

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno poniedziałek 31 lipca 1950

WE WSZYSTKICH CZĘŚCIACH ŚWIATA

potężnieje ruch obrońców pokoju

W odpowiedzi na bandycką agresję w Korei setki tysięcy ludzi podpisuje Apel Sztokholmski

Ze wszystkich części świata nieprzerwaną falą płyną meldunki o stale potężniejącym ruchu obrońców pokoju. W Australii w USA, w Anglii, setki tysięcy uczciwych obywateli podpisuje Apel Sztokholmski, dając w ten sposób wyraz swej niezłomnej woli obrony pokoju przeciwko agresywnym kno- wianom podżegaczy wojennych. Szczególną wymowę ma gre- mialna akcja podpisów pod Apelem Pokoju w Południo- wych Stanach Ameryki.

AUSTRALIA

MOSKWA. Jak donosi agencja TASS z Sydney, pod Apelem Sztokholmskim podpisało się w Australii 50 tysięcy osób. Począwszy od 30 lipca w stanie australijskim Nowej Walii Południo- wej odbywać się będzie tydzień akcji o zakaz bomby atomowej.

W zbieraniu podpisów pod Apelem Sztokholmskim w przeciągu tego ty- godnia uczestniczyć będzie osobiście sekretarz australijskiego Związku Za- wodowego Marynarzy — Elliot i in-

ni wybitni australijscy działacze zawo- dowi.

U S A

NEWY JORK. Dziennik nowojorski „Daily Worker” donosi, że nie bacząc na terror policji i bojówek faszystow- skich, w południowych stanach do po- łowy lipca zebrano ponad 12 tysięcy podpisów pod petycjami pokojowymi. Jak oświadczył sekretarz organizac- ji komunistycznej stanu Texas — Green, wielkie przedsiębiorstwa naft-

we i inne, które faktycznie rządzą w Texas są bardzo zaniepokojone rozma- chem ruchu pokojowego i urzeczyw- stniającą się jednością robotników bia- łych i czarnych, uczestniczących w tym ruchu.

ANGLIA

LONDYN. „Daily Worker” donosi, że robotnicy wielkich zakładów kraw- ciewkich Rosnera w Londynie, wysto- sowali do premiera Attlee rezolucję, która domaga się odmowy wysyłki wojsk angielskich do Korei. Podobne rezolucje i telegramy napływają z róż- nych części Anglii.

SZWECJA

SZTOKHOLM. Zastępca przewodni- czącego Szwedzkiej Partii Komunisty- cznej — Hagberg oświadczył w czasie wystąpienia, że rząd szwedzki okazał moralne poparcie agresji amerykań- skiej na Koreę oraz poparcie politycz- ne dążności Stanów Zjednoczonych do hegemonii światowej.

Popierając agresywne działania Sta- nów Zjednoczonych przeciw Chińskiej Republice Ludowej i przeciwko Demo- kratycznej Republice Vietnamu, Szwec- ja okazuje tym samym pomoc Sta- nom Zjednoczonym w ich wojnie z narodami tych krajów.

Gdyby rząd szwedzki — powiedział Hagberg — pragnął służyć sprawie po- koju, to poparł by propozycje premie- ra Indii Nehru, które pozostają w ca- kowitej zgodzie z kartą ONZ.

Utworzenie Irańskiego Towarzystwa Obrońców Pokoju

MOSKWA. Jak donosi agencja TASS z Teheranu, niedawno w Ira- nie powstało Towarzystwo Obrońców Pokoju, którego przewodniczącym został wybitny irański poeta i dzia- łacz społeczny Behar. Do towarzy- stwa należą przedstawiciele różnych warstw społeczeństwa, wybitni ucze- ni i artyści. Również kilku deputo- wanych medżlisu znajduje się wśród założycieli towarzystwa.

Towarzystwo wydało odezwę do na- rodu irańskiego, w której wzywa „wszystkich uczciwych i pragnących dobra kraju irańczyków, aby bez róż- nicy przekonań politycznych i reli- gijnych zasilili szeregi obrońców po- koju i wzięli udział w ich szlachet- nej walce”.

List intelektualistów koreańskich do Trygve Lie

PEKIN. Z Phenian donosi agencja Nowych Chin, że 32 wybitnych pisa- rzy artystów i uczonych koreańskich

protestujemy stanowczo przeciwko amerykańskiej interwencji zbrojnej w Korei. Uważamy, że sekretarz generalny Trygve Lie odegrał haniebną rolę, dopomagając tej interwencji.

Imperialiści amerykańscy mordują bestialsko spokojnych obywateli, w tym starców, kobiety i dzieci, bombardując wszystkie miasta i wioski Korei. Czy uważa pan, panie Trygve Lie, że są to czyny dające się pogodzić z Kar- tą Narodów Zjednoczonych? Lubi pan mówić wiele o „humanitaryzmie” po- dobnie jak imperialiści amerykańscy. Musi pan jednak wiedzieć, że „Huma- nitaryzm”, o którym wszyscy mówicie jest potwornym kłamstwem. Praw- dziwy humanitaryzm jest po stronie ludu koreańskiego, który walczy o wolność i niepodległość swej ojczyzny. Wykonałby pan swe zadanie, jako se- kretarz generalny ONZ, jedynie podejmując niezwłoczne kroki dla powstrze- mania interwencji zbrojnej imperializmu USA w Korei.

Wszystkie problemy związane z akcją siewną będą rozpatrywane

z klasowego punktu widzenia

Wojewódzka narada gospodarcza opracowała plan kampanii siewnej na jesień — wiosnę 1950/51

Wczoraj tj. 30 bm. w sali konferen- cyjnej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie odbyła się wielka narada gospodarcza poświęcona omówie- niu całości należytego przygotowania i przeprowadzenia akcji siewnej w je- sieni i na wiosnę w roku gospodar- czym 1950-51.

W naradzie uczestniczyli przewodni- czący Woj. Rady Narodowej tow. Ge- raga, wiceprzewodniczący tow. Kaczor delegat Ministerstwa Rolnictwa i Re- form Rolnych tow. inż. Januszewicz, kierownictwo i personel Wydziału Rol- nictwa i Leśnictwa z dyrektorem ob. mgr. Konicznym i tow. inż. Gindą na czele, przewodniczący i sekretarze PRN oraz agronomowie, przedstawiciele KW PZPR tow. Tibinka, WKW ZSL ob. Orzech oraz przedstawiciele ZSCH, CRS, ZMP itd.

Tow. Geraga dokonał otwarcia nara- dy przy czym w swoim wstępnym przemówieniu m. in. powiedział: „Ak- cję siewną jesienną i wiosenną w ro- ku 1950-51 będziemy przeprowadzać po analizie uzyskanych osiągnięć i błędów popełnionych w poprzednich tego rodzaju akcjach, przy czym obec- nie zastosujemy, w większym niż do- tychczas stopniu, metody i formy so- cjalistycznej pracy. Całość akcji w za- sadzie sprowadza się do tego, by przez mobilizację wszystkich czynników po- litycznych, gospodarczych i społecz- nych stworzyć pomyślne warunki do należytego przygotowania i przedter- minowego wykonania siewów”.

W dalszej części swego przemowie- nia tow. Geraga poddał krótkiej oce- nie przebieg prac żniwnych i określił je mimo pewnych błędów jako pomyśl- ne. Kończąc swoje przemówienie tow. Geraga stwierdził, że wszystkie wią-
za

ce się z akcją siewną problemy należy rozpatrywać i rozwiązywać z punktu widzenia klasowego, a szczególnie przy zaopatrywaniu rolnictwa w na- wozy sztuczne, materiał siewny, po- moc maszynową i pomoc sąsiedzką.

Po wstępnym przemówieniu tow. Geragi, charakterystyczne i szczegó- łowe punkty planu akcji siewnej omó- wił dyrektor Wydziału Rolnictwa i Leś- nictwa Koniczny, a mianowicie: zwiększenia obszaru zasiewu o 30 tys. ha poprzez likwidację odłogów zwięks- szenie obszaru roślin przemysłowych, pszenicy, traw, itd., bez zmniejszenia obszaru upraw pozostałych zbóż klo- sowych. Referat omówił również rolę i zadania PAR-u w nadchodzącej kam- panii siewnej.

Następnie ob. Szejnar inspektor pla- nowania Wydz. Rol. i Leśnictwa zre- ferował uchwałę Prezydium Woj. Ra- dy Narodowej w Rzeszowie odnośnie akcji siewnej jesień—wiosna 1950/51 r. Uchwała obejmuje szczegółowy plan pracy dla przeprowadzenia akcji. Podał on również terminarz prac przy- gotawczych, które rozpoczęte zosta- ną na powiatkach już w dniu 2. sier- pnia br., a zakończone w dniu 15 tegoż miesiąca.

W bardzo ożywionej dyskusji omó- wiono szereg zagadnień wiążących się z akcją i potrzebami terenu wojewódz- twa rzeszowskiego, przy czym przewo- dniczący PRN z poszczególnych powia- tów wzywał się wzajemnie do współ- zawodnictwa, i tak Kolbuszowa wez- wała Mielec, Sanok wezwał Przemyśl, Mielec, Dębicę itd.

Po podsumowaniu dyskusji przez tow. inż. Gindę konferencję zakończono. (in)

Młodzież polska potępia faszystowskie metody amerykańskich rasistów

WARSZAWA. W masowych protestach przeciw haniebnym wyrokom śmierci, wydanym przez rasistowskie sądy USA na niewinnych Murzynów, młodzież polska jak najostrzej potępia dyskryminację rasową w Sta- nach Zjednoczonych, która podobnie, jak rasistowskie wyczyny zbirów hi- tlerowskich, stanowi przejaw faszyzacji tego kraju oraz groźbę dla po- koju światowego.

W pow. kętrzyńskim, woj. olsztyń- skie, wiecie protestacyjne przeciw bez- prawnym wyrokom sądów amerykań- skich, zorganizowały koła gromad- kie ZMP i młodzieżowe brygady żniwne. W licznych rezolucjach, uchwalonych na wiecach młodzież o- stro potępia zbrodnicze wyroki są- dów i dyskryminację rasową w USA. M. in. brygada żniwna ZMP w Si- wuszwelie, stwierdziła w uchwałonej rezolucji, że wyrok śmierci na nie- winnych Murzynów są aktami god- nymi hitlerowskich wzorów. Podob- ne rezolucje uchwalili młodzież ZMP w Arkłitach, Bobrowie, Barcia- nach, Plejadach Górnych i Plejadach Dolnych, Korszach i wielu innych miejscowościach.

Harcerze i członkowie ZMP z ogni- wa kolonijnego w Srokowie, wysto- sowali list do SFMD, apelując do młodzieży całego świata o potępienie

dyskryminacyjnej polityki imperiali- stów amerykańskich.

Członkowie ZMP w Piławie, Do- brem Mieście, Lidzbarku i wielu in- nych miastach wysłali telegramy do gubernatora Stanu Missisipi, doma- gając się uwolnienia niewinnie skaza- nych Murzynów.

Grający protest przeciwko hanieb- nemu wyrokowi sądu stanu Missisipi, skazującego młodego murzyna Mac Gee na karę śmierci, wystoso- wali do gubernatora tego stanu człon- kowie koła ZMP przy dyrekcji Szko- lenia Zawodowego w Lublinie.

Podobne depesze wysyła młodzież z wielu innych miast i wsi woj. lu- belskiego. M. in. telegramy i rezol- ucje protestacyjne, potępiające dys- kryminację rasową w USA uchwalili na zebraniach członkowie ZMP gm. Brzeziny, pow. lubelskiego oraz mło- dzież gminy Krystynopol, pow. hru- bieszowskiego.

Odnaczenie dziennikarzy i korespondentów robotniczo-chłopskich

WARSZAWA. Dnia 29 lipca br. od- było się w stolicy uroczyste wręcze- nie dziennikarzom i korespondentom robotniczym i chłopskim odznaczeń nadanych z okazji Święta Odrodze- nia.

Na uroczystość przybyli: przed- stawiciel Prezydenta RP, minister Szkół Wyższych i Nauki Adam Rapacki, se-

krretarz KC PZPR Edward Ochab, Kł- rownik Wydziału Prasy KC PZPR Ste- fan Staszewski, wiceprzewodniczący CRZZ Tadeusz Cwik oraz attache prasowi Związku Radzieckiego i Kra- jów Demokracji Ludowej, dziennika- rze oraz korespondenci robotniczo- chłopscy.

W imieniu Prezydenta RP minister Adam Rapacki udekorował orderem „Sztandar Pracy” II klasy red. red. Romana Jurysia i Bolesława Wójcie- kiego. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali red. T. Lipski po raz drugi oraz red. E. Adamiak, W. Barcz-Petters, L. Cu- klerberg, J. Cywiak, K. Dankowski, M. Hofman, Z. Łubińska, M. Min- kowski, M. Mirski, S. Natanson, W. Odolska, E. Osmańczyk, S. Sachnow- ski, L. Śnieżniak, J. Szczepański, B. Wlarnik, H. Zwirne. Ponadto 39 dzien- nikarzy i korespondentów robotni- czo-chłopskich otrzymało Srebrne Krzyże Zasługi i 32 Brązowe Krzy- że Zasługi.

Minister Adam Rapacki złożył od- znacznym życzenia sukcesów w służ- bie najpiękniejszych ideałów ludzko- ci — pokoju i socjalizmu.

W imieniu odznaczonych przema- wiali: red. Bolesław Wójcicki i ko- rrespondentka Irena Gradzka.

W pościgu za nieprzyjacielem

ludowa armia koreańska osiąga nowe sukcesy

LONDYN. Korespondent Agencji Reutersa, donosi, że sytuacja wojenna w Korei, przedstawia się w dniu 29 lipca następująco:

Na zachodnim odcinku frontu, pół- nocno-koreańskie kolumny pancerne znajdowały się w odległości 95 km na zachód od głównego portu zaopa- trzenia wojsk amerykańskich — Fu- sanu.

W godzinach wieczornych wojska północno-koreańskie otoczyły miasto Kumczon (55 km na północno-zachód od Taegu).

Na wschodnim odcinku frontu wojs- ka koreańskie posuwają się w dal- szym ciągu na południe w kierunku portu Pohang.

PEKIN. Z Phenianu donoszą, że cofające się pod naporem koreań-

skiej Armii Ludowej wojska amery- kańskie i Hsyanmanowskie palą miast- a i wsie oraz mordują ludność cy- wilną.

Opuszczając w popłochu wsie Sod- jeng i Nekwan w prowincji Czunczan Amerykanie spalili wszystkie domy. We wsi Penthek Amerykanie roz- strzelali 600 Koreańczyków a w miasteczku Teczion zamordowali około tysiąc osób.

PEKIN. Ogłoszony w Phenianie ko- munikat dowódczwa naczelnego ar- mii Koreańskiej Republiki Ludowo- Demokratycznej donosi, że wojska ludowe wywołyły w dniu 29 lipca po- zaciekłych walkach miasto Hadong, położone o około 40 km na północ od portu Josu.

Proces imperialistycznych szpiegów i zdrajców narodu w Pradze

PRAGA. Przed Sądem Okręgowym w Pradze toczyła się rozprawa prze- ciwko grupie szpiegów i zdrajców narodu czechosłowackiego, którzy byli bezpośrednio związani ze szpiego- sko-dywerysjną organizacją Hora- kowej. Jak wiadomo proces Hora- kowej odbył się w Pradze w pierw- szych dniach czerwca br. Akt oskar- żenia zarzucił podsądnym, którzy na- leżeli do reakcyjnego kierownictwa b. partii „narodowych socjalistów” dzia- łalność, mającą na celu obalenie si- ły ustroju ludowo-demokratycznego w Czechosłowacji oraz uprawianie szpiegostwa na rzecz państw imperia- listycznych.

Wszyscy oskarżeni, z wyjątkiem jednego, Bouda, byli członkami tzw. „rady ekonomicznej” lub też brali czynny udział w jej pracach. Tę zbro- dniczą organizację założył oskarżony Frantisek Klima z rozkazu Nestava- la i Preucila, którzy skazani zostali w procesie Horakowej oraz za apro- batą zdrajcy narodu czechosłowackie- go Petra Zenkla.

Wszystkie swe zbrodnicze plany banda ta łączyła z przygotowaniem

imperialistów do wojny przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Spiskowcy opracowali plan włącze- nia Czechosłowacji do tzw. Federacji Europejskiej, która miała pozostawać pod kontrolą państw imperialistycz- nych.

Większość oskarżonych w kwietniu 1948 roku wzięła udział w nielegal- nych spotkaniach z reakcyjnymi przywódcami b. partii „narodowych socjalistów”, w czasie których pod- dzielili oni między siebie „obowiązk”. Każdy z oskarżonych miał stworzyć organizację szpiegowsko-sabotażową w jakimś sektorze przemysłu.

Oskarżeni zajmowali się również zbieraniem informacji szpiegowskich, które przekazywali celem wystania za granicę F. Klimowi.

Wszyscy oskarżeni do kwietnia 1949 roku otrzymywali regularnie instrukcje od zdrajcy Huberta Lipki, jednego z prowodyrów reakcyjnej e- migracji.

Sąd uznał winę wszystkich oskar- żonych z dowiedzioną i skazał ich na różne terminy ciężkiego więzie- nia od 12 do 26 lat.

Zaszczytne nagrody dla naukowców polskich

wyrazem szczególnej opieki władzy ludowej nad twórczością naukową

WARSZAWA. Prezydium Rządu na posiedzeniu w dniu 29 lipca 1950 r. na wniosek Komitetu Państwowych Nagród Naukowych, dając wyraz szczególnej opieki Państwa Ludowego nad twórczością naukową i celem uznania wybitnych osiągnięć i zasług w dziele rozwoju nauki polskiej — uchwaliło przyznać Państwowe Nagrody Naukowe następującym osobom:

W DZIEDZINIE NAUK TECHNICZNYCH:

Jedna nagroda I stopnia: dr. inż. Witoldowi Wierzbickiemu, Profesorowi Politechniki Warszawskiej — za całość pracy naukowej, a w szczególności za prace dotyczące obiektywnego określenia współczynnika bezpieczeństwa w budownictwie, co pozwala na bardziej ekonomiczną realizację budowy.

Cztery nagrody II stopnia:

1) Dr. inż. Adolfowi Pollakowi, 2) prof. dr. inż. Wacławowi Cybulskiemu, 3) inż. Stanisławowi Śliwińskiemu, 4) inż. Janowi Piotrowskiemu.

Cztery nagrody III stopnia:

1) inż. Edwardowi Krzywickiemu, wykładowcy Politechniki Warszawskiej, 2) dr. inż. Wacławowi Olszakowi, Prof. Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, 3) inż. Kazimierzowi Bohatyrewiczowi i mgr. Jerzemu Liedke (nagrada zespołowa), 4) inż. Januszowi Dietrichowi, inż. Samuelowi Oppenheimowi, inż. Janowi Wrońskiemu, inż. Emilowi Wzatekowi, inż. Marianowi Paczosa (nagrada zespołowa).

W DZIEDZINIE NAUK ROLNICZO-LEŚNYCH

Jedna nagroda I stopnia:

Dr. Czesławowi Kanafojskiemu, Profesorowi Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie — za prace w dziedzinie mechanizacji rolnictwa.

Dwie nagrody drugiego stopnia:

1) Dr. Stefanowi Barbaczkemu, Profesorowi Uniwersytetu Poznańskiego, 2) dr. Szczepanowi Pieniążkowi, Profesorowi Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Trzy nagrody III stopnia:

1) Mieczysławowi Czaja, Docentowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2) dr. Bolesławowi Świętochowskiemu, Profesorowi Uniwersytetu Wrocławskiego, 3) zespołowi Gleboznawców pod kierownictwem dr. Jana Tomaszewskiego, Profesora Uniwersytetu Wrocławskiego, w składzie: prof. prof. Bogdan Dobrzański, Bolesław Kuryłowicz, Sławomir Mikłaszewski, Arkadiusz Musierowicz, Leon Staniewicz, Feliks Terlikowski; dr. dr.: Aleksy Byczkowski, Lucjan Królikowski, Michał Kwinichidze, Michał Strzemski; mgr. mgr.: Józef Krzyszowski, Franciszek Kuźnicki, Jan Lazar, Zygmunt Olszewski, J. Piszczyk.

W DZIEDZINIE NAUK MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZYCH

Jedna nagroda I stopnia:

Prof. dr. Teodorowi Marchlewskiemu, Rektorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego — za całokształt dorobku naukowego, a zwłaszcza za najświetniejsze badania w dziedzinie biologii, ważne dla rozwoju rolnictwa.

Jedna nagroda II stopnia:

1) dr. Mieczysławowi Biernackiemu, Profesorowi Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie.

Dwie nagrody III stopnia:

1) Dr. Augustowi Dehnelowi, Z-cy Profesora Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, 2) dr. Zdzisławowi Raabe, Profesorowi Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie.

W DZIEDZINIE NAUK HUMANISTYCZNYCH

Dwie nagrody II stopnia:

1) Dr. Karolowi Badeckiemu, Kustoszy Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2) Kierownikowi badań nad początkami Państwa Polskiego w składzie: dyr. Zdzisław Kempniński, prof. dr. Aleksander Gieysztor, prof. dr. Kazimierz Majewski, prof. dr. Zdzisław Rajewski.

W DZIEDZINIE NAUK LEKARSKICH

Jedna nagroda I stopnia:

Dr. Ludwikowi Hirsfeldowi, Profesorowi Akademii Medycznej we Wrocławiu — za całość dotychczasowego dorobku naukowego, a w szczególności za wkład naukowy do akcji masowego zwalczania chorób wenerycznych i do diagnostyki duru brzuszowego.

Dwie nagrody II stopnia:

1) Dr. Włodzimierzowi Kuryłowiczowi i dr. Tadeuszowi Korzybskiemu, docentom Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie nagroda zespołowa.

2) Dr. Ernestowi Symowi, Profesorowi Akademii Medycznej w Warszawie.

Pięć nagród III stopnia:

1) Dr. Julianowi Aleksandrowiczowi, Profesorowi Akademii Medycznej w Krakowie.

2) Dr. Kazimierzowi Duxowi, Profesorowi Akademii Medycznej w Bytomiu.

3) Dr. Hugonowi Kowarzykowi, Profesorowi Akademii Medycznej we Wrocławiu.

4) Dr. Henrykowi Lewenficzowi, Profesorowi Akademii Medycznej w Łodzi.

5) Witoldowi Rzepeckiemu, lekarzowi sanatorium nauczycielskiego w Zakopanem.

600 tysięcy strajkujących w Belgii na znak protestu przeciwko powrotowi na tron kolaboracyjnego Leopolda

BRUKSELA. Jak donosi komunikat Belgijkiej Powstającej Konfederacji Pracy, strajk ogłoszony na znak protestu przeciwko powrotowi na tron króla — kolaboracyjnego Leopolda objął ponad 600 tysięcy robotników i pracowników umysłowych. Należy się spodziewać dalszego rozszerzenia akcji strajkowej na nowe okręgi przemysłowe Belgii.

W zagłębiu Liège i Borinage do strajku przyłączyli się pracownicy tych nielicznych fabryk, które w plątek jeszcze były czynne. Strajk powszechny rozszerzył się w ostatnich 12 godzinach na okręgi przemysłowe Namur, Gandawa, Bruksela, Antwerpia i Ostenda. Porty są unieruchomione, fabryki zamknięte a przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, domy towarowe i większe sklepy nieczynne.

Z dniem 29 lipca wszedł w życie dekret rządu o „mobilizacji cywilnej”, na mocy którego, władze mają prawo zmusić strajkujących robotników do podjęcia pracy.

Wszystkie elektrownie, centrale telefoniczne, kopalnie i większe fabryki są w Walonii okupowane przez żandarmerię i wojsko. W sobotę wojsko obsadziło rozgłośnie radiowe w Walonii.

Sekretarz generalny komunistycznej partii Belgii Edgar Lallemand omawia sytuację, wywołaną strajkami na łamach dziennika „Drapeau Rouge”. Po stwierdzeniu, że od wyników strajku uzależniony jest przyszły los Belgii,

Lallemand zapewnia, że lud nie da się nastraszyć groźbami dyktatorskiego rządu królewskiego. Lud — pisze Lallemand — zdecyduje jakich należy użyć metod w walce z przemocą i kaza ustawa lub dekret skierowany przeciwko woli ludu tracą w miejscach swoją ważność.

Zjazd podlegaczy wojennych w Londynie

Delegat amerykański żąda remilitaryzacji Niemiec

MOSKWA. Dziennik „Krasnaja Zwiezda” omawia londyńską konferencję wice-ministrów Spraw Zagranicznych 12 krajów należących do agresywnego paktu atlantyckiego, która rozpoczęła obrady.

Fakt, że Stany Zjednoczone już w 5 dni po proklamowaniu przez Waszyngton nowego programu wysługu brzojeń zwolają swych wasali, jest sam przez się wymowny — pisze dziennik.

Następnie „Krasnaja Zwiezda” przytacza wypowiedź waszyngtońskiego korespondenta dziennika „New York Times” Restona.

„Od krajów zachodnio-europejskich — pisze Reston — żąda się niezwłocznego dostarczenia rezerw ludzkich i stłietwa, jak również wzmożenia przygotowań do planowanego przez rządy USA szeregu awantur wojennych.

Jak donosi agencja „Associated Press” — pisze „Krasnaja Zwiezda”

— Anglia a za nią Francja, Belgia i Holandia w wyniku rokowań londyńskich przedłuża okres służby wojskowej z 18 miesięcy do 2 lat.

Największą jednak obawę państw zachodnich — podkreśla dziennik — wywołało żądanie remilitaryzacji Niemiec wysunięte przez przedstawiciela amerykańskiego.

Komentator dyplomatyczny dziennika „Daily Worker” podaje, że chodzi tu o przestawienie produkcji zakładów Kruppa i innych zakładów zbrojeniowych w Niemczech Zachodnich na produkcję czołgów, ciężkich dział i innych rodzajów broni.

Podjęta przez potentatów z Wall Street gorączkowa próba podporządkowania imperialistom amerykańskim rezerw wojskowych, gospodarczych i ludzkich, krajów należących do paktu atlantyckiego, pisze w zakończeniu „Krasnaja Zwiezda” — na polityka jednak na wzrastający opór narodów europejskich, potęgających jednomyślnie agresję amerykańską w Korei.

Sieć linii kolejowych w ZSRR wzrosła dwukrotnie

Narody Związku Radzieckiego obchodzą uroczystości Dzień Kolejarza

Święto to zostało ustanowione dla uczczenia przyjęcia kolejarzy radzieckich w Kremiu przez czołowych kierowników partii bolszewickiej i rządu radzieckiego. Na przyjęciu tym, które odbyło się 15 lat temu, wygłosił przemówienie JÓZEF STALIN.

Przemówienie JÓZEF STALINA stanowiło olbrzymi wkład w marksistowsko-leninowską teorię o znaczeniu transportu dla rozwoju sił produkcyjnych społeczeństwa socjalistycznego. STALIN ujawnił decydujące znaczenie kolejnictwa dla istnienia i rozwoju państwa radzieckiego, określił klasycznie istotę dyscypliny w kolejnictwie i uzbroił Partię i cały naród radziecki w szeroki program walki o rozwój kolejnictwa i przekształcenie go w przodującą gałąź gospodarki narodowej państwa radzieckiego.

ZSRR — jest potężnym mocarstwem kolejowym. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi TASS wice-minister kolejnictwa ZSRR — Nalkiewicz, stwierdził, że w latach radzieckiej władzy sieć linii kolejowych w kraju wzrosła dwukrotnie.

Zbudowano tysiące kilometrów nowych linii kolejowych, jak np. potężną magistralę Turkiestańsko-syberyjską (Turksib), Karagandyjską, Pieczorską i inne. Linie te przyczyniły się w olbrzymim stopniu do rozwinięcia przemysłu w republikach związkowych, do rozwoju rolnictwa oraz do rozwoju budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

Transport kolejowy ZSRR uległ również olbrzymim technicznym przeobrażeniom. Do użytku oddano nowe, potężne parowozy i setki tysięcy nowych wagonów o olbrzymiej pojemności. W węzłowych punktach zbudowano zmechanizowane punkty rozdzielcze. Kierowanie mechanizmem przekładni szyn zostało zelektryfikowane. Do kolejnictwa radzieckiego wprowadzono nowe środki łączności i sygnalizacji elektrycznej.

Wiele uwagi poświęca się elektryfikacji linii kolejowych. Już w 1948 r. linie kolejowe ZSRR przekroczyły przedwojenny poziom przewozu ładunku, a w chwili obecnej przewozy ładunków przekraczają znacznie poziom przewidywany na ostatni rok planu 5-letniego.

W kolejnictwie radzieckim dojrzało wielu specjalistów, ludzi, którzy opanowali najnowszą technikę transportu kolejowego. W latach władzy radzieckiej wyższe uczelnie wykształcały dla potrzeb kolejnictwa ponad 60 tysięcy inżynierów. W Związku Radzieckim i daleko poza jego granicami znane są nazwiska kolejarzy — nowatorów: maszynistów parowozowych — Krzywonos, Lunina, Papawina, Bujnowa i innych.

Tysiące brygad parowozowych włącza się do współzawodnictwa o zwiększenie przeciętnego przejazdu lokomotyw w ciągu doby. Inicjatorzy tego ruchu — maszyniści Głubokow, Szumilow, Błażenow, Kamiński, Kapiagajew, Kondrafiw i Gulszin oraz dyżurni ruchu Korolewa i Kostyrko, odznaczeni zostali nagrodami stalinskimi.

Okupacyjny strajk górników francuskich

GENEWA. Jak donoszą z Paryża, 300 górników szybu nr. 7 kopalni węgla w Auchel, odmówiło w piątek wieczorem po skończonej pracy powrotu na powierzchnię, pozostając w kopalni na znak protestu przeciw zażądaniu o zamknięcie szybu.

Jak wynika z wiadomości, które naszły do Paryża, górnicy w Auchel spędzili całą noc z piątku na sobotę na dnie szybu i nadal tam pozostają. Wśród górników okolicznych kopalni i miejscowej ludności panuje powszechne oburzenie na metody dyktacji i organizuje się ruch solidarności z górnkami z Auchel.

Przed trzydziestu laty

Pierwszy rewolucyjny rząd Polski

Było to przed 30 laty, 30 lipca 1920 r. na ulicach Białegostoku, wyzwoleńca przez Armię Radziecką, mieszkańcy czytali rozlepiony na murach pierwszy Manifest Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski, na czele którego stał Feliks Dzierżyński i Julian Marchlewski.

„Idźcie ku nam Armia Czerwona z hasłem. Za naszą i waszą wolność. Nie po to wkraczają do Polski nasi bracia rosyjscy, by ją zająć. Wojnę obecną narzucił im rząd Polski. Walczą oni przede wszystkim o pokój dla siebie, gdyż tylko pokój da im możliwość powrotu do domów, możliwość podjęcia dzieła tworzenia nowego państwa.”

„Fabryki i kopalnie — głosi dalej Manifest — należy wydrzeć kapitalistom... przechodzą one na własność narodu i zarząd ich obejmują Komitety Robotnicze. Folwarki i lasy również przechodzą na własność narodu... w miastach władze obejmują Delegaci Robotników, a na wsi — Rady Gromadzkie.”

Pod tymi oto hasłami, 30 lat temu przystąpili po raz pierwszy polscy rewolucyjni, w oparciu o pomoc i przyjaźń młodego państwa socjalistycznego, do budowania polskiej władzy robotniczo-chłopskiej.

Jak doszło do powstania pierwszego rządu rewolucyjnego w Polsce w 1920 r. ?

Imperialiści zachodni: Anglia, Stany Zjednoczone, Francja nie chciały się pogodzić z myślą że władza radziecka odniosła zwycięstwo. Burżuazja polska, z kliką piłsudczykowską na czele, nienawidząca rewolucji rosyjskiej i pragnąca podbojów na wschodzie, śmiertelnie obawiająca się polskich mas pracujących — stała się, zgodnie z planami mocodawców imperialistycznych, forpocztą interwencji przeciwko państwu robotników i chłopów na przełomie 1919—1920 r.

Władza radziecka pragnęła pokoju. 22 grudnia 1919 r. wysłał Związek Radziecki notę do Warszawy z propozycją pokoju; 28 stycznia 1920 r. powtórzono propozycję pokojową w specjalnym oświadczeniu do rządu Piłsudskiego; 2 lutego 1920 r. najwyższa instancja państwa radzieckiego — Ogólnorosyjski Centralny Komitet Rządu — przyjął propozycję pokoju.

Piłsudski jednakże chciał wojny. 25 kwietnia 1920 r. rozpoczął się zdradziecki najazd piłsudczyzny na młode państwo socjalistyczne.

Burżuazja polska, chcąc ukryć swoje imperia-

listyczne, antyniepodległościowe cele, swoją jaw na agresję na Związek Radziecki, rozkręciła kłamliwą kampanię propagandową, starając się wmówić narodowi, że to Związek Radziecki rozpoczynał wojnę. Fałszywość tego twierdzenia demaskują nawet sami piłsudczycy.

Potężna kontrofensywa wojsk radzieckich zadała cios piłsudczykowskim wojskom.

Na wyzwolonych polskich terenach Związek Radziecki nie wprowadzał żadnej władzy okupacyjnej. Stał on niewzruszenie na stanowisku, że władza na tych terenach należy do polskich mas pracujących. Toteż w lipcu 1920 r. w wyzwolonym Białymstoku tworzą komitety polscy powizoryczny rząd rewolucyjny — Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski.

Rewolucyjna władza polska pod kierownictwem Feliksa Dzierżyńskiego i Juliana Marchlewskiego oparła się w swej działalności o klasę robotniczą.

Proletariat miejski i wiejski stanął po stronie rewolucji. Zakłady przemysłowe, folwarki i lasy przeszły na własność narodu. Robotnicy czyniąc się gospodarzami i wiedząc, że pracują dla siebie, zmobilizowali swe siły. Ruszyły fabryki w Białymstoku.

Widok nowego życia, które zaświtało na wyzwolonych terenach, zwiększył wściekłość burżuazji polskiej. Warszawska prasa reakcyjna, będąca na jej żołądź, rzuciła kalumnie na rząd rewolucyjny.

Niedługo — niestety — trwał ten pierwszy w dziejach ludowej Polski okres budowy wolnego od kapitalizmu życia, choćby na skrawku tylko ziemi polskiej. Krótkotrwały okres istnienia tymczasowego komitetu rewolucyjnego pozostał jednak świadectwem prawdy, że wolność polskiego ludu pracującego i jego zwycięstwo są nierozdzielnie związane z rewolucją socjalistyczną w Rosji, ze zwycięstwem idei LENINA i STALINA.

Historia potwierdziła to w 1944 r., kiedy dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego nad faszyzmem i wyzwoleniu przez Armię Radziecką ziem polskich powstał ludowy rząd Polski. Potwierdza się to dziś, kiedy dzięki przyjaźni i pomocy wielkiego Związku Radzieckiego kraj nasz przystąpił do budowania fundamentów socjalizmu.

BRONISŁAW TRONSKI

Korzystając z osiągnięć i pomocy Związku Radzieckiego

wykonamy porywające zadania 6-letniego Planu

Z dyskusji na rozszerzonym Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie

Jak już donosiliśmy, w dniu wczorajszym nad sprawozdaniem tow. Ptasieńskiego I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR wywiązała się obszerna dyskusja, w której głos zabierało 22 mówców. Dyskusja w pełni wykazała, jak żywe są wśród aktywnych partyjnych województwa rzeszowskiego zagadnienia, związane z realizacją bojowych zadań Planu 6-letniego.

Omawiając uchwały V Plenum Komitetu Centralnego Partii, zebrani wskazywali na konieczność zmobilizowania wszystkich sił, wykorzystania wszystkich rezerw do przedterminowego, zwycięskiego wykonania planu. Zebrani podkreślili najważniejsze zadania, jakie stoją przed organizacjami partyjnymi w przezwyciężeniu trudności i niedociągnięć istniejących w dotychczasowej pracy.

Plenum Komitetu Wojewódzkiego wytyczyło najważniejsze zadania na drodze realizacji zadań planu 6-letniego. Planu budowy podstaw socjalizmu, jakie stoją przed dołowymi organizacjami partyjnymi, przed szerokimi masami ludu pracującego — robotników i chłopów drobno i średniorolnych, przed kobietami i młodzieżą, przed całym społeczeństwem województwa rzeszowskiego.

Wykonanie planu uzależnione będzie od pełnego zastosowania nowoczesnej techniki w zakładach pracy, od pełnej mechanizacji pracy w rolnictwie i od wykorzystania wszystkich zasobów surowcowych. Najważ-

niejszą rolę w wykonaniu planu — jak wskazała dyskusja — stanowią będą ludzie — robotnicy i chłopci, oraz zastosowany szeroko ruch współzawodnictwa pracy, racjonalizatorstwa i zwiększenia wydajności.

Dyskusja wskazała również na konieczność zmiany stylu pracy organizacji partyjnych i podniesienia poziomu ideologicznego i świadomości politycznej tak członków Partii jak i ogółu bezpartyjnych, na ściśle powiązanie organizacji partyjnych z aparatem państwowym, z organizacjami masowymi i z związkami zawodowymi; celem mobilizacji wszystkich sił do wykonania zadań Planu 6-letniego.

Walka o socjalistyczną przebudowę wsi najważniejszym zadaniem organizacji partyjnych

Rolnictwo w naszym okręgu odgrywa decydującą rolę i nadal będzie podstawową dziedziną gospodarki. Dlatego też zagadnienie rozwoju rolnictwa jest bardzo ważne w okresie budowy podstaw socjalizmu. Powiat jarosławski, na terenie którego — według Planu 6-letniego — nastąpi silny rozwój rolnictwa i wzrost przetwórczości produktów rolnych, uczynił już poważny krok na drodze socjalistycznej przebudowy struktury gospodarczej rolnictwa.

Komitet Powiatowy w Jarosławiu i poszczególne partyjne organizacje gminne i gromadzkie w związku z tym mają poważne zadania do spełnienia. O zadaniach tych mówił obszernie tow. WÓJCIK, I sekretarz Komitetu Powiatowego.

Państwowe Gospodarstwa Rolne na obecnym etapie rozwoju notują poważne sukcesy. Przed organizacjami partyjnymi w zespołach i majątkach państwowych stoi odpowiedzialne i bojące zadanie. Dotychczasowe sukcesy komitetów w zespołach i majątkach pracowały bardzo słabo. W pierwszym rzędzie te organizacje muszą ożywić pracę polityczną i organizacyjną, muszą dbać o wzrost Partii, o zaktywizowanie wybijających się przodowników pracy, o wprowadzenie szkolenia partyjnego. Wraz z postępującym rozwojem Państwowych Gospodarstw Rolnych, organizacje partyjne muszą widzieć i swoją ważną rolę w wypełnieniu wielkich zadań, jakie przed nimi stoją.

Związek Młodzieży Polskiej w ostatniej akcji zniwnej dał piękne przykłady wzmoczonej pracy w dziedzinie współzawodnictwa. Organizacje partyjne, dopomagając Związkowi wypełnić należycie zadania wychowawcze w duchu socjalistycznym szeregów naszej młodzieży, powinny dążyć przede wszystkim do wyciągnięcia nowych kadr spośród młodzieży chłopskiej i robotniczej.

Szczególne rolę w mobilizacji drobno i średniorolnych chłopów gospodarujących indywidualnie, spełnia Związek Samopomocy Chłopskiej. Związek winien stać się narzędziem walki klasowej o przebudowę wsi. Podobnie Liga Kobiet i Koła Gospodyń Wiejskich winny dążyć do wychowania silnego aktywnego kobiecego, by w pracy swej nad rozwojem społecznym i kulturalnym wsi, osiągać jak najlepsze wyniki.

„Pierwszy rok Planu 6-letniego, przyniósł nam piękne wyniki — mó-

wił tow. Wójcik — w powiecie pracuje już 19 spółdzielni produkcyjnych. Zespołowa gospodarka rolna pozwoliła na rozpoczęcie poważnych inwestycji budowlanych. W wielu spółdzielniach wybudowano wzorowe stajnie i obory, 8 gromad spółdzielczych zostało zelektryfikowanych, a obecnie przeprowadzana jest radiofonia. Bez pomocy Partii i Rządu nie można byłoby tak szybko dźwignąć naszych wiosek z zacofania gospodarczego.

Jeszcze w ubiegłym roku chłopci niechętnie korzystali z maszyn rolniczych. Kampania zniwna wykazała, jak wielki przełom dokonał się w tej dziedzinie — w roku bieżącym ani jedna maszyna nie stała bezużyteczna. Państwowy Ośrodek Maszynowy i ośrodki spółdzielcze uzyskały piękne wyniki w swej pracy i wykazały, że maszyny znaleźć mogą pełne wykorzystanie i stanowią niezbędną wyższość gospodarki kolektywnej nad indywidualną. TEN ZNACZNY POSTĘP NIE BYŁBY MOŻLIWY BEZ POMOCY JAKIEJ UDZIELIŁ I UDZIAŁA ZWIĄZEK RADZIECKI, DOSTARCZAJĄC MASZYN. OSTATNIO NA POLACH POWIATU JAROSŁAWSKIEGO, ROZPOCZĘŁY PRACĘ PIERWSZE KOMBAJNY. A również umożliwienie zwiedzenia Związku Radzieckiego pozwoliło poznać prawdę o życiu i pracy zespołowych gospodarstw radzieckich, których praca służyć będzie za przykład naszym chłopom.

W walce o przebudowę wsi będziemy umacniać stale nasze pozycje, ograniczać i wyplerać ku-

lactwo jako klasę, mobilizując wokół wielkich zadań chłopów drobno i średniorolnych. Nasze organizacje partyjne, aby mogły spełnić należycie swoje zadania w związku z realizacją Planu 6-letniego, muszą zmienić styl pracy, osiąść w pełni umiejętność zastosowania ośrodków ideologicznych. Jakim jest dla nas nauka marksistowsko-leninowska, poprzez intensywne szkolenie partyjne i przez uaktywnienie wszystkich członków Partii“.

Ściśle powiązać planowanie pracy z procesem produkcji

Od planowania pracy zależy przede wszystkim terminowe i szczegółowe wykonanie zadań produkcyjnych. Nie we wszystkich zakładach jednak planowanie prowadzone jest należycie. Wynikające z tego powodu trudności organizacje partyjne muszą przełamać i dążyć do zmiany stylu pracy aparatu administracyjnego.

O trudnościach tego rodzaju mówił tow. TUMIDAJEWICZ sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej przy „Sanowagu“ w Sanoku.

— Brak powiązania w procesie produkcji poszczególnych wydziałów — mówił tow. Tumidajewicz — spowodował zahamowanie planu. Częstość nie dostarczenie na czas drobnych części urządzeń z winy innego wydziału lub zakładu, może przyczynić się w następstwie znaczne opóźnienie całej produkcji.

Jakie należy znaleźć wyjście z tej sytuacji? Przeglądając się z bliska pracy wydziałów okazałoby się, że w zasadzie wypełniają własne plany. Ale wypełniają je tak, jak przewidują harmonogramy ustalone z góry. Tymczasem w procesie produkcji wynikają często drobne przesunięcia, wówczas te nowe zadania wydziały odkładają do wykonania pod koniec miesiąca. Jest to zasadniczy błąd, bo właśnie od wykonania tych zadań zależy wykonanie planu w innych wydziałach, a następnie całego zakładu.

Trzeba więc przede wszystkim rozszerzyć akcję współzawodnictwa pracy, ująć w regulaminie współzawodnictwa takie punkty, które mówią o konieczności wykonania pilnych zadań, związanych z produkcją innych wydziałów. Trzeba w planowaniu ogólnym wnikać w najdrobniejsze szczegóły, gdyż pominięcie ich stanowi poważne niebezpieczeństwo dla zakładu i wpływa niekorzystnie na wykonanie planu. Postępując w pracy z głęboką troską o szczegółowe planowanie, przyczynimy się do usprawnienia naszej pracy i do pełnego wykonania nałożonych na nas zadań.

Załoga „Sanowagu“ dowiodła, że w ciężkich warunkach może sprostać zadaniom i nie ugnie się w pracy. Będziemy usilnie dążyć do przezwyciężenia wszystkich trudności w planowaniu pracy, do ścisłego powiązania aparatu administracyjnego z załogą i zmobilizujemy wszystkie siły do wykonania zadań planu 6-letniego“.

Dla przedterminowego wykonania planu 6-letniego wykorzystanie musimy wszystkie możliwości produkcyjne. Ważnym czynnikiem jest racjonalne wykorzystanie parku maszynowego. Problem ten, opierając się na doświadczeniach własnego zakładu pracy, omówił tow. SZYM CZAK, dyrektor WSK w Rzeszowie. Park maszynowy w zakładach WSK nie jest dotąd w odpowiednim stopniu wykorzystany, nie wyczerpano wszystkich możliwości wydostania od maszyn maksimum produkcji.

W okresie wykonywania planu 6-letniego, przewiduje się jednak stały wzrost pełnego wykorzystania parku maszynowego.

Tow. Szymczak poruszył także kwestię budownictwa mieszkaniowego, które odgrywa poważną rolę w zapewnieniu zakładowi odpowiedniej ilości wykwalifikowanych sił roboczych. Przeciąganie terminu oddania do użytku budynków mieszkalnych i magazynów może powodować trudności w wykonaniu zadań produkcyjnych.

UCHWAŁA

Rozszerzone Plenum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Rzeszowie, wita z radością uchwałę V Plenum KC PZPR w postaci zatwierdzenia Planu 6-letniego.

W chwili, gdy na arenie międzynarodowej wzrastają siły obozu pokoju, gdy imperializm amerykański ponosi sromotną klęskę w Korei południowej — Polska, jako jedno z ogniw obozu pokoju, postępu i socjalizmu, uchwala Plan 6-letni, zadając jeszcze jeden cios, zadaniem krwi podżegaczom wojennym.

Dla naszego województwa Plan 6-letni oznacza całkowitą przebudowę struktury gospodarczej i wspaniałe perspektywy gospodarczego rozwoju. W okresie 6-letnia wartość produkcji przemysłu socjalistycznego naszego województwa wzrośnie ponad trzy i pół razy. Produkcja przemysłu naftowego wzrośnie o 150 proc.

W dziedzinie rolnictwa, produkcja roślin przemysłowych, buraków cukrowych oraz podstawowych ziemniaków i zbóż wzrośnie o 51 proc.

Wybudowane zostaną dwie nowe linie kolejowe, łączące Dębę z Rzeszowem i Hrebennę z Werchratą. Uregulowana zostanie rzeka San, wybudowana nowa wielka zaporę wodną, co pozwoli zlikwidować raz na zawsze klęskę powodzi w okolicach leżących nad Sanem.

Ten śmiały plan stawia przed organizacją rzeszowską następujące zadania:

1 Podnieść poziom pracy organizacyjnej na wszystkich szczeblach, szczególnie zaś uaktywnić grupy partyjne na zakładach pracy. Podnieść rolę zebrani partyjnych poprzez dokładne przygotowanie, podejmowanie konkretnych uchwał i kontrolowanie ich wykonania.

2 Uaktywnić w konkretnej codziennej pracy wszystkich członków Partii, dążyć do tego, by każdy członek Partii otrzymywał do wykonania określone zadanie i konkretny odcinek pracy, za który będzie odpowiedzialny.

3 Wzmocnić więź z masami bezpartyjnymi, wykorzystując bogate rezerwy ludzi, uświadamiając i mobilizując ich do wykonania wielkich zadań Planu 6-letniego

Rzeszowska Organizacja Partyjna, zahartowana w walce z wrogiem klasowym, uzbrojona w uchwały V Plenum poprowadzi masy pracujące do wykonania Planu 6-letniego. W tej wielkiej pracy będziemy się wzorować na doświadczeniach naszego wielkiego sojusznika — Związku Radzieckiego i jego awangardy — WKP(b).

Korzystając z tych doświadczeń zbudujemy fundamenty socjalizmu w Polsce, zamieniając nasz kraj w potężne ogniwo łańcucha światowego pokoju, którego ostoją jest ZSRR, a chorążym — Wielki S t a l i n!

Bez kobiet nie zbudujemy socjalizmu

Do realizacji zadań Planu Sześcioletniego wciągniemy szerokie rzesze kobiet z miast i wsi

Sprawa bardzo ważna, omawiana w dyskusji przez towarzyszkę i towarzyszy — było zagadnienie włączenia kobiet do produkcji. Problem ten nie został jeszcze rozwiązany. Mówiąc o pracy wśród kobiet, o udziale ich w realizacji planu 6-cio letniego tow. ZALUSKA — przedstawicielka ORZZ wskazała, jak potrzebne a niewyżyskane jeszcze źródło kadr stanowią kobiety. W naszym województwie w samych tylko kołach terenowych Ligi Kobiet mamy ponad 15 tysięcy kobiet nie bło-

raczych udziału w produkcji. Plan 6-cio letni, nakreślając tak wielkie zadania przed całym społeczeństwem, nie pominął w tym ogólnym rozwoju naszego kraju także pracy kobiet. Z problemem wciągnięcia do produkcji kobiet wiąże się konieczność rozbudowania większej ilości żłobków, przedszkoli, stołówek, co odcyła kobiety pracujące od pracy domowej.

Praktyka wykazuje, że kobiety wojewódzkiego, zatrudnione bezpośrednio w produkcji, mają poważne osią-

gnięcia. Przeszło 40 proc. kobiet zrzeszonych w Związkach Zawodowych bierze udział w współzawodnictwie pracy, wytłaniając wiele przodownic — jak Janinę Ryko ze Stalowej Woli, która w czynie 1-szo majowym wyrobiła 300 proc. normy. W „Luzance“, w Krośnie 180 kobiet stanęło do wspólnej zawodniczości indywidualnego z okazji święta 1-go Maja. Dla uczczenia 6-tej rocznicy PKWN kobiety nadesłały do Okręgowej Rady Związków Zawodowych 467 zobowiązań indywidualnych

i zespołowych.

Fakty te są najlepszym dowodem pozytywnego stosunku kobiet do produkcji, mówią one o konieczności wciągania do pracy coraz więcej kobiet.

W wysuwaniu kobiet ważną rolę odgrywa przeszkolenie zawodowe. Dużym ułatwieniem we wciąganiu kobiet do pracy, w powierzaniu im kierowniczych stanowisk byłoby uruchomienie Wojewódzkiej Szkoły Związków Za-

(Ciąg dalszy na stronie 4)

CIĄG DAJSZY DYSKUSJI

na rozszerzonym Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie

Tylko w oparciu o wspaniałe doświadczenia Związku Radzieckiego
przygotować możemy
kadry bojowych fachowców dla przemysłu naftowego

Plan 6 letni stawia przed całą gospodarką naszego kraju wielkie i poważne zadania. Aby zapewnić ich wykonanie, ich realizację musimy zapewnić i wychować kadry wykwalifikowanych robotników, kadry specjalistów.

Na Plenum KW poświęconemu 6-letniemu planowi, towarzysze w dyskusji wskazywali na źródła nowych sił roboczych, nowych kadr, które — przy troskliwej opiece partii — stają się potężnym czynnikiem zapew-

niającym szybsze i przedterminowe wykonanie planu 6 letniego.

Zagadnienie kadr dla naszego województwa zreferował szeroko tow. SIODŁAK — kierownik Wydziału Personalnego KW. Szczególną uwagę w walce o zapewnienie odpowiednich sił fachowych dla produkcji należy poświęcić szkoleniu zawodowym i kursom, skąd czerpiemy te kadry. Do szkół tych kierować winno się młodzież pochodzenia robotniczo-chłopskiego — ten najzdrowszy i najwar-

godniejszy poziom nauczania zapewnić należy szkołom kadr wykładów rekrutujących się z najlepszych fachowców, inżynierów, instruktorów, którzy zapoznają młodzież z nowymi systemami prac, z nową formą rozwiązywania zagadnień, opartą na doświadczeniach Związku Radzieckiego.

Te postulaty nie były jeszcze w dostatecznej mierze brane pod uwagę przez czynniki szkoleniowe i społeczne. Wskazują na to fakty niedocenywania znaczenia takiej szkoły jak Technicum Naftowe w Krośnie, czy Szkoły Mleczarskiej w Staromieściu.

Plan 6 letni postawił przed naszym przemysłem naftowym wiele i ważne i chlubne zadanie podniesienia o 150 proc. wydobycia ropy naftowej. Zadaniu temu będziemy mogli podołać tylko w oparciu o nowe kadry wyszkolone w Technicum Naftowym. Jednak przy obecnym systemie nauczania w Technicum, nie będzie ono w stanie dać nam takich fachowców, jakich wymaga nowy styl pracy aby zapewnić wykonanie planu 6 letniego Technicum Naftowe w Krośnie — ta ważna placówka szkoleniowa w znaczeniu nie tylko wojewódzkim ale krajowym, nie stoi jeszcze na wysokości zadania. Przede wszystkim dotychczasowy system nauczania musi ulec gruntownej zmianie. Młodzież winno się zapoznać ze sposobami nowych wierzeń otworów, szybów, sposobem rotacyjnym, który jest wyłącznie i z powodzeniem stosowany w ZSRR, a z którym nie zapoznaje się przyszłych fachowców. Wykłady w Technicum oparte są na

starych wzorach, które są już nie realne, nie dając tym samym gwarancji wykonania planów i szybszego rozwoju naszego przemysłu naftowego.

Sam dobór słuchaczy do Technicum był również nieodpowiedni, wynikający z przypadkowości. Stosunkowo mały udział w doborze słuchaczy brały Związki Zawodowe, Rada Zakładowa i Organizacja Partyjna.

W walce o realizację planu 6-letniego, o jego przedterminowe wykonanie musimy dążyć do zapewnienia naszemu przemysłowi kadr wykwalifikowanych, wykształconych na najnowszych i najlepszych systemach radzieckich, kadr wychowanych w duchu materialistycznego poglądu na świat i umiłowania Polski Ludowej.

We wszechstronnym dostarczeniu gospodarce naszego województwa kadr dla wszystkich gałęzi produkcji, musimy dbać o to, by każdy absolwent szkoły skierowany został do pracy odpowiadającej wyuczonemu zawodowi.

Źródłem nowych kadr to rozwijające się współzawodnictwo. Klasycznym przykładem wysuwania i kształtowania się wśród przodowników pracy nowych kadr jest tow. Grysiwicz ze Stalowej Woli. Dzięki samokształceniu, podnosi swój poziom zawodowy i ideologiczny: z elektromontera zostaje wysunięty na kierownicze stanowisko i dziś pełni poważną funkcję w przemyśle, piastowaną do tej pory przez dyplomowanego inżyniera.

Tow. Siodlak omówił także zagadnienie kadr w rolnictwie. W socjalistycznej ofensywie na wieś, sprawa dostarczenia spółdzielniom produkcyjnym, PGR-om i POM-om nowych, wykwalifikowanych sił jest bardzo ważna. W naszym województwie prze szkoleniu 10 dyrektorów i zastępców POM-ów, około 50 księgowych, 65 robotników rolnych zostało wysuniętych na przewodniczących spółdzielni produkcyjnych.

Dążyć będziemy do zwiększenia produkcji przemysłu naftowego

Zagadnienie kopalnictwa naftowego, zostało w dyskusji wszechstronnie omówione m. in. przez tow. SOWINSKIEGO, I sekretarza Komitetu Powiatowego w Brzozowie — tow. KLEMBĘ oraz przedstawiciela Centralnego Zarządu Przemysłu Naftowego — tow. BORECKIEGO.

Zabierając głos, towarzysze naftocy słusznie zatrzymali się i omówili szeroko — tak istotne dla naszego terenu — zagadnienia w pracy przemysłu naftowego.

Nasze województwo, jest głównym producentem ropy naftowej i jej produktów w Polsce, a w planie 6-letnim zdolność produkcyjna i wydobycie ropy dla potrzeb gospodarki krajowej wzrosło o 150 proc. w stosunku do roku 1949.

Głównym motywem dyskusji była sprawa pełnego zastosowania w codziennej pracy nowych sposobów wydobycia i poszukiwania ropy naftowej. Obecny bowiem system wyraźnie nie nadąża za postępem technicznym. Przede wszystkim należy wzorować się na doświadczeniach wspaniałe rozwijającego się kopalnictwa naftowego w ZSRR. Należy zastosować metody pracy i doświadczenia tak w pracy technicznej - w sposobie wydobycia i poszukiwania ropy naftowej — jak i w sposobie planowania ludzkiej pracy: przede wszystkim poprzez śmiałe wysuwanie nowych kadr zśród średniego i wyższego dozoru.

Brak jest także w dużej mierze — stwierdził tow. Klemba — zgodnej harmonijnej współpracy i zrozumienia między kierownictwem a robotnikami, między kierownictwem a organizacją partyjną i Radą Zakładową. Można również stwierdzić, że powiązanie teorii z praktyką (najwyraźniej uwydatnia się w braku połączenia w produkcji założeń geologów i doświadczeń robotników) jest niekiedy zupełnie nie doceniane.

Pogląd towarzyszy, zabierających głos w dyskusji na sposób wydobycia i poszukiwania ropy naftowej,

był różny. Jest to wyrazem walki, — mówi tow. Borecki — która toczy się obecnie w przemyśle naftowym między „wyznawcami” starych metod pracy a nowatorami produkcji, którzy znając wyższość postępowych metod nie boją się powiedzieć z twórczym optymizmem:

„Zamiast wydobycia ropy naftowej w zaplanowanej ilości 400 tys. ton na rok 1955 — mamy milion ton!” — I choć jest to niezwykle śmiałe postanowienie, można powiedzieć, że opierając się na doświadczeniach i korzystając z zapewnionej pomocy Kraju Rad, jest ono wykonalne. A niewierzącym... niewierzącym przypomnijmy, że według głosów prasy zagranicznej Warszawa miała być odbudowana... za 50 lat. Mówiąc o tym nie brano pod uwagę faktu, że w naszym ustroju robotnik staje się świadomym twórcą i uczestnikiem procesu produkcyjnego, że ruch Pstrowskiego łamie stare, kapitalistyczne normy i poglądy.”

Tow. Borecki przedstawiając obraz przyszłych prac w kopalnictwie naftowym, powiedział dalej: „Musimy zerwać z systemem spekulacyjno-kramiarskim w wyszukiwaniu ropy naftowej. — Musimy oprzeć się na przedstawieliach nauki, na kadrach socjalistycznych geologów. — Musimy w pełni wykorzystywać doświadczenia ZSRR we wszystkich dziedzinach kopalnictwa naftowego.”

Tak. — W Planie 6-letnim powiązanie teorii z praktyką i wprowadzenie najnowszych osiągnięć technicznych, staje się — obok doboru kadr — centralnym zagadnieniem.

Dyskusja wykazała, że terenowe organizacje partyjne doceniają te zagadnienia i w codziennej pracy organizacyjnej walczą będą o usunięcie wszelkich przeszkód — tak kadrowych jak i technicznych — które opóźniają wykorzystanie wszystkich rezerw kopalnictwa naftowego, i w dalszej swej pracy wykluczają raz na zawsze oportunistyczne zaniżanie planów produkcyjnych. S-I-12717

ZE SPORTU

Unia Przeworsk
wygrywa
z Resovią w Rzeszowie
3:1 (2:1)

W dniu 30 lipca na stadionie im. Gen. Świerczewskiego w Rzeszowie zostało rozegrane spotkanie pomiędzy drużynami ZKS Unia Przeworsk i ZKS Ogniw Resovia, zakończone zasłużonym zwycięstwem Unii. Drużyny wystąpiły w następujących składach: Unia Przeworsk — Kostur, Grzybowski, Stepa, Kubicki, Mordias II, Mróz, Bebenek, Gawlikowski, Mordias I, Wizerkanluk, Walasek. Resowiaci wystąpili w odmłodzonym składzie: Łącz, Hajdasz, Zlemba, Mendoń, Besz, Szezygiel, Czekał, Klee, Sikora, Surniak I Mach.

Do przerwy gra toczy się przy lekkiej przewadze gości. Wprawdzie atak Resovii wspomaganą piłkami Besza miał wiele pięknych zagrań w polu, natomiast swej gry nie potrafił wykończyć w sytuacjach podbramkowych. Jedyna bramka dla Resovii padła ze strzału karnego w 43 minucie (do przerwy egzekwowana przez Surniaka). Dla Przeworska bramki zdobyli w 11 min. Mordias I i w 34 min. Wizerkanluk.

W pierwszych minutach po przerwie wzrasta tempo gry, którego niestety młodzi gracze Resovii nie wytrzymują. W 27 min. pięknym strzałem Gawlikowski, uzyskuje trzeci punkt dla Przeworska i ustala wynik dnia 3:1. W wyniku nieporozumienia pomiędzy Beszem i Mordiasem I (kopanie się bez piłki) sędzia w 30 minucie usuwa obydwu graczy z boiska.

I LIGA

KS Związkowice (Kraków) — ZKS Górnik (Szombierki) 4:0
CWKS Legia — Związkowice Poznań 3:0
Kolejarz Poznań — Gwardia Kraków 2:3
Unia Chorzów — Kolejarz Warszawa 4:1
Włókieniarz Łódź — Ogniw Kraków 2:0
Górnik Radlin — AKS Budowlani Chorzów 3:0

II LIGA GRUPA WSCHÓD

Ogniw Bytom — Ogniw Częstoch. 3:0
Włókieniarz Częstoch. — Stal Katowice 1:2
Kolejarz Przem. — Ogniw Tarnów 0:2
Stal Lipiny — Związk. Chelmek 3:0
Lublinianka — Związk. Przemysław 3:1

II LIGA GRUPA ZACHÓD

Gwardia Szczecin — Budowlani Gdańsk 2:2
Związkowice Radom — Widzew Łódź 2:5
Budowlani Świdnica — Włókieniarz Chodaków 0:1
Kolejarz Ostrów — Stal Sosnowiec 1:4.

O WEJŚCIE DO II LIGI

Stal (Dąbrowa G.) — Kol. (Chelm) 5:2
Stal (Stalowa Wola) — Spójnia (Kr.) 1:1 (1:1)

LIPIEC

31

Poniedziałek

DZURY APTEK TELEFONY

RZESZÓW
Dzury nocny: Apteka pod Głową ul. Jabłoskiego 1.
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodziska 6, tel. 10-00
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 98

PRZEMYSŁ
Dzury nocny: Apteka pod Opatrznością ul. Mickiewicza
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Piotra Skargi 12, tel. 3-00
Straż Pożarna: ul. Wodna 13, tel. 413.

KINA

RZESZÓW — Apollo: Droga do sławy początek seansów godz. 17.00 i 19.00
RZESZÓW — Zachęta: Sałatka woda Baszkirów.
— początek seansów godz. 17.30 i 19.30

Bez kobiet nie zbudujemy socjalizmu

(Ciąg dalszy ze strony 3)

Wojewódzkiej Szkoły Związków Zawodowych oraz Wojewódzkiego Ośrodka Szkoleniowego Ligi Kobiet. Jak do tychczas, sprawa ta przedstawia się negatywnie. Same kursy krótko terminowe nie są wystarczające. Za mało kobiet skierowywanych jest do Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej.

W wielu jeszcze wypadkach napotyka się wśród towarzyszy na pewne opory w współpracy z kobietami i w awansowaniu kobiet.

To stanowisko trzeba przełamać. Sprawa Planu 6-cio letniego i jego wykonanie jest sprawą dotyczącą nas wszystkich i w realizacji jego z całym zapalem wzięć udział kobiety pracujące na wszystkich odcinkach produkcji. W pracy naszej wśród kobiet wzorować będziemy się — mówi tow. Załuska — na kobietach radzieckich, dając, swój wkład w dzieło obrony pokoju i budowy zębów Polski Socjalistycznej.”

O kobietach i zadaniach stojących przed nimi do wykonania w Planie 6-cio letnim mówiła także tow. KRUCZKOVA — sekretarz odpowiedzialny Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet. Podchodząc samokrytycznie do zagadnienia stwierdziła, że niedostatecznie śmiało sięgano po nowy aktyw kobie-

cy, wywodzący się z najniższych ogniw Ligi Kobiet jakimi są koła Gospodyń Wiejskich. Kampania zbierania podpisów pod Apetem Sztokholmskim dała 80 nowych aktywistek, które do tego czasu nie brały udziału w życiu politycznym i społecznym. W czasie tej akcji wyrosły aktywistki jak J. Ostrowska ze Stalowej Woli, Franciszka Procał z Przemysła — obie gospodynie domowe i wiele, wiele innych.

Mimo poważnych jeszcze niedociągnięć w pracach wśród kobiet, Liga Kobiet włącza się coraz bardziej do wykonania zadań Planu 6-cio letniego.

W trosce o dostarczenie przemysłowi kadr kobiecych i włączenie kobiet do produkcji zmobilizowano 563 kobiety do robót budowlanych w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym oraz SBW. W tej dziedzinie Liga Kobiet stawia sobie za zadanie rozwinąć szerzej akcję werbunkową kobiet do przemysłu budowlanego i jeszcze w roku bieżącym cyfrę tę podwoić.

Do walki o realizację Planu 6-cio letniego włączamy jak najwięcej kobiet, które tworzącą pracę wspólną z mężczyznami budować będą pokój i socjalizm.